

maj 2018, Nr 5 /150



BIAŁY KAMYK

Pismo Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Jaworniku



*Królowo Polski
módl się za nami*



Drodzy Czytelnicy!

Oddajemy w Wasze ręce kolejny numer naszej gazetki parafialnej. W maju, jak obserwujemy, wszystko budzi się do życia. Ptaki śpiewają głośniejsze, konwale zaczynają kwitnąć, a pąki drzew zawią-

zywać swoje owoce. Wszystko staje się nowe i piękne. W kościołach mai się ołtarze, przybiera się kwiatami przydrożne kapliczki, figury, krzyże i grotty – zwłaszcza Maryjne.

Miesiąc maj jest bowiem w sposób szczególny poświęcony Maryi – Matce Boga i naszej Matce. Niemal w każdym kościele i w każdej kaplicy w Polsce przez cały ten miesiąc gromadzi się lud wierny, by wspólnie z kapłanami modlić się do Boga za wstawiennictwem Matki Najświętszej odśpiewując Litanię Loretańską, która jest jednym ze wspaniałych hymnów na cześć Maryi. W niej bowiem wysławiane są wielkie cnoty i przywileje, jakimi obdarzył Bóg Matkę Swojego Syna. Litania Loretańska powstała prawdopodobnie we Francji, w XII wieku. Oficjalnie zatwierdził ją papież Sykstus V. Nazwę „Loretańska” otrzymała od miejscowości Loreto we Włoszech, gdzie była szczególnie propagowana i odmawiana.

Nie da się ukryć, że maj jest szczególnie poświęcony Maryi. Cały ten miesiąc jest świętem wspomnień. Już pierwszego maja obchodzimy święto robotnicze, któremu patronuje św. Józef – pracowity cieśla i opiekun Świętej Rodziny. Trzeci maja to natomiast uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski, głównej Patronki naszej Ojczyzny. W tym dniu obchodzimy także rocznicę uchwalenia Konstytucji. Ósmego maja z kolei Kościół przeżywa uroczystość świętego Stanisława, Biskupa i Męczennika, szczególnego patrona Polski. W roku 2018, dokładnie 21 maja wypada także uroczystość Najświętszej Maryi Panny, Matki Kościoła.

Nietrudno więc zauważyć, że cały maj jest przeplatany świętami maryjnymi, co tylko potwierdza powyższą tezę głoszącą, jakoby maj był miesiącem

poświęconym Matce Boskiej. Jak Polska długa i szeroka, w wielu domach zarówno we wsiach, jak i w miastach ludzie schodzą się wieczorami na wspólne modlitwy, zwane nabożeństwem majowym. Jednak nie zawsze tak było. W naszej Ojczyźnie nabożeństwa majowe przyjęły się w XIX w. i na tle zaborczych najeźdźców (prawosławnej Rosji i luteranckich Niemiec), stały się wyznacznikiem katolickiej polskości. Gdy w 1837 r. dotarły one do nas z Zachodniej Europy, bardzo szybko, choć nieformalnie zaczęły się upowszechniać w wielu stronach kraju. Dopiero w 1852 r., po raz pierwszy oficjalnie nabożeństwo majowe odprawiano w kościele Świętego Krzyża w Warszawie. Po 30 latach trafiło ono już do wszystkich parafii i stało się bardzo popularne. Nabożeństwo to jest pochwalnym hymnem ku czci Bogarodzicy. Wysławiamy Ją bowiem w Litaniu Loretańskiej przeróżnymi tytułami, prosząc, by była dla nas najlepszą Matką. Kult maryjny w tym szczególnym miesiącu jest dodatkowo wzmocniony akcentami patriotycznymi. Nie sposób nie wymienić historycznych wydarzeń, mających miejsce w maju, takich jak choćby ustanowienie Konstytucji 3 Maja 1791 r. czy bohaterska obrona Klasztoru Jasnogórskiego przed Szwedami, a wraz z nią słynne śluby Jana Kazimierza w 1656 r. Należy również pamiętać o Wielkich Jasnogórskich Ślubach Narodu dokonanych przez kardynała Stefana Wyszyńskiego w 1956 r.

Zapraszam zatem każdego z Was do licznego udziału w nabożeństwach majowych. Niech będą one dla nas okazją do spotkania z Matką Boga i z Nim samym. Poprzez modlitwę, piękne pieśni maryjne, czy też poprzez cichą osobistą rozmowę – możemy zawierzyć Matce Bożej nasze codzienne sprawy, ukazać Jej nasze problemy i rozterki. Ona z matczyną miłością i troską przytuli nas do Swego Serca, pospieszy z pomocą i wprowadzi na właściwą drogę, a ponadto poprzez wstawiennictwo u Swojego Syna wyjedna nam łaskę i miłosierdzie.

ks. Sławomir Głuszek

DOBRY ŻART ŚWIĘTOŚCI NIE WADZI 😊

Na pustyni wyczerpany człowiek wdrapał się na wielką wydmy. Na dole oaza, więc już całkiem bez sił zsuwał się w dół. Nagle patrzy, a na dole siedzi lew i oblizuje się na jego widok.

– Panie Boże, wzbudź w tym lwie jakieś chrześcijańskie odruchy! – woła wędrowiec. Na to lew: – Pobłogosław ten posiłek...

Przed bramą nieba staje ksiądz i kierowca autobusu. Święty Piotr mówi: – Ty kierowco do nieba, a ty księże do czyścica. – Ale czemu tak? – pyta ksiądz. – Bo widzisz, jak ty prawieś kazania, to wszyscy spali, a gdy on prowadził autobus, to wszyscy się modlili.

Materiał zaczerpnięty ze stron internetowych:
<https://www.apostol.pl/humor/dowcipy/humor-religijny-czesc-4>
<http://www.humor.it.pl/index.php?id=77>



Kwietniowe podróże

TEKST: WACŁAW SZCZOTKOWSKI

Miesiąc kwiecień w tym roku rozpoczął się od Wielkanocy, największego i najważniejszego święta chrześcijańskiego, święta, które wyraża się radością, zwycięstwem, spełnieniem obietnic. Bo wszystko czym dotychczas Miłosierny Bóg nas obdarował, a więc proctwa, Objawienie w Starym Testamencie, historia Narodu Wybranego i w końcu Wcielenie Syna Bożego, Jego głoszenie Ewangelii, było przygotowaniem do tego wydarzenia, kiedy śmierć zostanie pokonana i nastąpi Zmartwychwstanie. Ten kulminacyjny moment w historii, czyli tryumf naszego Pana Jezusa Chrystusa nad złem, grzechem i szatanem przeobraził życie pojedynczego człowieka i dolę całej ludzkości. Wraz z nastaniem prawdziwej radości wypływającej ze Świąt Paschalnych, kwiecień w tym roku rozweselił nas piękną wiosną. Od samego początku słońce mocno dogrzewało, jaskółki gromadnie śmigające nisko nad ziemią i uwijające się przy przygotowywaniu lęgów przeciwstawiły się znanemu powiedzeniu, że jedna jaskółka wiosny nie czyni, bociany gromadnie powracają do swoich gniazd i bujna zielona roślinność wskazywały, że przyroda budzi się do nowego życia – a zatem znak, że to nie przedwiośnie, ale wiosna całą gębą.

Można przyznać, że kwiecień w tym roku, w przeciwieństwie do lat poprzednich był miesiącem prawdziwie wiosennym. Słoneczne, ciepłe dni, oczywiście zawsze nastrajają optymistycznie, motywują do działania, zachęcają do aktywności, którą widać w przyrodzie i którą za jej przykładem próbujemy naśladować. Jedną z aktywności, która szczególnie się ujawniła w kwietniu tego roku w naszej wspólnocie parafialnej była ochota do podróżowania, pielgrzymowania i wojaży. W tym roku, okazji do wyjazdów jest sporo, a to za przyczyną różnych rocznic, których Opatrzność nam nie poskąpiła, oczywiście na czele z setną rocznicą odzyskania niepodległości przez Polskę. Wobec powyższego, jak tu nie wykorzystać możliwości, które serwują nam niebiosa,

przyroda, pogoda i codzienna rzeczywistość bogata w historyczne jubileusze i rocznice?

Kwietniowy spacer po Krakowie.

Rozpocznę od tej wycieczki, chociaż była ona drugim w kolejności moim wypadem związanym z przeżywaniem historycznych wydarzeń, które miały wpływ na kształtowanie się naszej narodowej tożsamości głównie w okresie walki o niepodległość. W ramach programu obchodów 100 rocznicy odzyskania niepodległości Komitet Organizacyjny Obchodów 100 rocznicy Odzyskania Niepodległości w Jaworniku, zaplanował w kwietniu dla mieszkańców naszej miejscowości wycieczkę do Krakowa. Założeniem tej wycieczki było, aby w roku jubileuszowym odzyskania niepodległości udać się wspólnotowo do miejsc w Krakowie związanych z historią dążenia naszego narodu do samostanowienia oraz wydarzeniami przypominającymi realizowanie pragnienia wolności przez naszych praocjów. Postanowiliśmy uczcić w ten sposób te miejsca, a przez to również tych, którzy bohaterstwem i walką o niepodległość nazaczyli te miejsca szacunkiem i chlubą. W dniu 14 kwietnia pod przewodnictwem Pana Sołtysa Władysława Kurowskiego, który był opiekunem grupy i organizatorem tej wycieczki, udaliśmy się busem do Krakowa. Towarzyszyła nam śliczna, słoneczna pogoda. Dzięki Pani Przewodnik udało nam się lepiej poznać historię Polski związaną z takimi miejscami jak: Kopiec Kościuszki, Wawel; Katedra Wawelska, krypty wawelskie, Rynek Główny w Krakowie, a na nim Sukiennice. Pani Przewodnik wykazała się nie lada umiejętnością, ponieważ musiała dotrzeć ze swoim przekazem do bardzo zróżnicowanej grupy wiekowej. Wycieczka spełniła związane z nią oczekiwania. Da się to stwierdzić po deklaracjach uczestników. Oświadczyli, że oczekują na organizację kolejnej takiej wyprawy.

Na zakończenie składam wszystkim uczestnikom spaceru po Krakowie podziękowanie za zaangażowanie,

zdyscyplinowanie, wytrwałość i wzajemną serdeczność. Podróżować z Wami to czysta przyjemność.

Nadmienię jeszcze, że wycieczka mieściła się w zakresie działań ujętych w projekcie złożonym przez Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Jawornika w Urzędzie Gminy i współfinansowanym przez „Inicjatywę Lokalną”.

10.04.2018 – Warszawa

Rocznica tragedii smoleńskiej. W tym dniu pierwsza moja kwietniowa podróż. Piszę o niej w drugiej kolejności nie ze względu na jej niższą rangę. Bynajmniej. Dlatego w drugiej kolejności, ponieważ wycieczka do Krakowa była grupowym wyjazdem społeczności Jaworniczaków, natomiast wyjazd do Warszawy 10 kwietnia był moją osobistą podróżą, przypuszczam, że jedyne delegata z Jawornika na tą uroczystość. Zatem pierwszeństwo należy się wspólnocie. Miałem okazję udać się na uroczystości upamiętniające ósmą rocznicę katastrofy polskiego samolotu pod Smoleńskiem, na pokładzie którego znajdował się Pan Prezydent Lech Kaczyński wraz z małżonką i delegacja najważniejszych osób w państwie, udających się na rocznicowe obchody w Katyniu. Jednocześnie byłem uczestnikiem ceremonii odsłonięcia pomnika ofiar tragedii pod Smoleńskiem i jego poświęcenia. Sposobność do wyjazdu została utworzona przez Pana Posła Jarosława Szlachetkę, który zorganizował autokarową wycieczkę na tą okoliczność dla ochotników z ziemi myślenickiej. Bardzo chciałem już wcześniej, tzn. przez osiem lat uczestniczyć w rocznicowych uroczystościach, lub w miesięcznicach. Zwykle kończyło się to niezrealizowanym pragnieniem, bo najczęściej istniały przeszkody. Tym razem udało się być wśród tych, którzy wytrwale kontynuują upamiętnianie tego dramatycznego, bezprecedensowego, wstrząsającego wydarzenia, aby ostatecznie doprowadzić do ujawnienia prawdy o tej tragedii.

Ta uroczystość wpisuje się pośrednio na pewno w obchody 100 rocznicy odzyskania niepodległości, które obchodzone są w całej Polsce i również w Jaworniku. Dlaczego? Otóż dlatego, że odzyskanie niepodległości to między innymi ugruntowywanie i umacnianie polskości, tego co dla Polaków święte, tego co nas wyraża. Uznałem, że moja obecność na tych uroczystościach jest obowiązkiem, że jestem to winien tym, którzy zginęli pod Smoleńskiem, którzy działali i służyli dla dobra tego wszystkiego, co określamy słowem Ojczyzna. W ten sposób oni naszą niepodległość pielęgowali, oni o nią się troszczyli, dzięki nim również mamy większą świadomość wartości niepodległości. Uprzedzam, że nie jest to dorabianie teorii do rzeczywistości. Takie moje przekonanie oparte jest na przemyśleniach i obserwacjach, które poczyniłem podczas wycieczki.

Dla potwierdzenia przykładowe zestawienie i porównanie, które pokazuje co buduje, a co niszczy wolność: jedna wspólnota. Co miesiąc wytrwali, zdeterminowani

i przekonani o słuszności swoich racji brali udział w marszach i obchodach mając ufność, że dzięki trwaniu, nieustępliwości i modlitwie, prawda zwycięży. Bo życie w prawdzie jest kluczem do pełnej wolności, do samostanowienia, do niepodległości. Działający z dobrej woli. Mający ufność w Bogu. Notorycznie szykanowani, wyśmiewani przez niezycziwe im media i wrogich oponentów. Nie dali się zastraszyć i wyśmiać, nie wycofali się. Podziwiam ich. Druga społeczność. Zjednoczyli się, aby wydrwić tych pierwszych. Działający na zasadach, które są zaprzeczeniem norm współżycia pomiędzy ludźmi. Kierujący się nienawiścią i złą wolą. Stosujący barbarzyńskie metody wykluczania przeciwników. Mogą tylko liczyć na pełną dezaprobatę tych, którzy nie akceptują zdziczałych form protestów.

Pielgrzymka do Niepokalanowa.

28 kwietnia sześćosobowa reprezentacja z Jawornika wyruszyła na pielgrzymkę do Niepokalanowa. Udaliśmy się do miejsca związanego z życiem i działalnością świętego Maksymiliana Marii Kolbego założyciela Rycerstwa Niepokalanej, miesięcznika „Rycerz Niepokalanej”, Radia Niepokalanów oraz najliczniejszego klasztoru na świecie w Niepokalanowie. W tym dniu 100 lat temu (w roku odzyskania przez Polskę niepodległości), młody franciszkanin Maksymilian, przyjął w Rzymie święcenia kapłańskie. Dlatego franciszkanie z Niepokalanowa postanowili w rocznicę święceń kapłańskich patrona zorganizować uroczystości jubileuszowe na tą pamiątkę. Do Niepokalanowa przede wszystkim zaprosili wspólnoty Apostolatu „Margaretka” z całej Polski oraz wszystkie inne wspólnoty i grupy modlące się w intencji kapłanów. Był to wspaniały czas poświęcony na modlitwę w intencji naszych kapłanów oraz dający sposobność na lepsze poznanie tego wspaniałego kapłana, misjonarza i męczennika Ojca Maksymiliana, który dążąc przez całe życie do świętości ostatecznie dał dowód miłości do Chrystusa i Maryi oddając życie w Obozie Auschwitz za jednego ze współwięźniów Franciszka Gajowniczka. Został kanonizowany przez św. papieża Ojca Świętego Jana Pawła II w 1982 roku.



Przyznam, że zajmujący i atrakcyjny z powodu ciekawych podróży był kwiecień. Pełen radości i obfitujący w duchowe i patriotyczne przeżycia. Postanowiłem więc podzielić się tym wszystkim z szanownymi czytelnikami. ■

Bierzmowanie w naszej parafii



W dniu 24 kwietnia 2018 roku w naszej parafii 73 młodych ludzi otrzymało siedmiorakie dary Ducha Świętego. Szafarzem Bożych Tajemnic był ks. bp. Jan Zając. Młodzież została wzorowo przygotowana do sakramentu bierzmowania, czego dowodem jest fakt, że przez ostatnie lata uczęszczała na spotkania, które miały jej w tym pomóc. Ponadto wszyscy przystąpili do egzaminu, który weryfikował ich wiedzę i świadomość religijną.

Podczas Eucharystii bierzmowani publicznie wyznali wiarę i obiecali mężnie ją głosić oraz postępować według jej zasad. Gdy nadszedł punkt kulminacyjny tego ważnego dnia, każdy spośród 73 osób, podszedł do balaski, aby zostać namaszczony Krzyżem Świętym z rąk biskupa. Po otrzymaniu Ducha Świętego ufamy, że w całości spełni się zapowiedź Chrystusa „...ale gdy Duch Święty zstąpi na was otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami”. Pod koniec sprawowanej Mszy Świętej zostały poświęcone krzyże, które młodzi ludzie otrzymali na pamiątkę sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej.

Miejmy nadzieję, że młodzież wzbogacona o dary Ducha Świętego nigdy nie odejdzie od wiary w Trójjedynego Boga i będzie ją pielęgnowała do końca swojego ziemskiego życia.

Martyna i Natalia



Wieczór uwielbienia

24 maja minie rok od pierwszego Wieczoru Uwielbienia w Jaworniku. Był to rok podążania za Słowem Bożym, zbliżania się do Chrystusa w pięknych pieśniach, głębokiej modlitwie płynącej prosto z serca, poruszającej do głębi. To dobry moment, aby podziękować wszystkim, którzy razem z nami każdego miesiąca włączają się w modlitwę i adorację tworząc Wspólnotę, tworząc żywy, napełniony Duchem Świętym Kościół. Dobrze, że jesteście!

To także dobry moment na zaproszenie wszystkich, którzy jeszcze w Wieczorze Uwielbienia nie wzięli

udziału. Warto poświęcić ten jeden dzień, jedną godzinę w miesiącu, aby zatrzymać się w chwili refleksji i podziękować za obfitość darów, które każdego dnia otrzymujemy.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom i głosom, które do nas trafiały zmieniamy dzień naszych spotkań. W środy wiele osób bierze udział w wieczornej Eucharystii i Nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Chcąc uniknąć konieczności



wyboru między Wieczorem Uwielbienia a udziałem w Nowennie przenosimy nasze nabożeństwo na wtorki. **Najbliższy Wieczór Uwielbienia we wtorek 29 maja o godz. 19.30. Zapraszamy!**

Grupa Uwielbieniowa

Odwaga, Serce i Mądrość

Druh Jan Burkat – człowiek, który zasłużył się dla naszej miejscowości, działając bezinteresownie. Prezes Honorowy OSP Jawornik, aktywny i wieloletni działacz Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, wyróżniony wysokimi odznaczeniami.

Kiedy i gdzie zaczął Pan służbę w OSP?

Było to w sierpniu 1952 r. w OSP w Jaworniku, po przeprowadzce z Polanki. Od tego czasu minęło już 66 lat.

Co nakłoniło Pana do podjęcia służby w straży pożarnej?

Mój tata był strażakiem w Polance od młodych lat. Był sygnalistą. Grając na trąbce, zwoływał innych strażaków na alarm, grał marsze na uroczystościach. Gdy brał udział w akcjach ratowniczych, biegłem za nim, bo interesowało mnie to.

Do straży trzeba było się starać o przyjęcie. Moja rodzina była mocno związana ze strażą. Zaangażowali mnie w to i brali od razu na zawody, bo byłem młody i wysportowany.

Jak wyglądała dawna jawornicka remiza?

Była drewniana. Dawniej korzystało z niej przedszkole. W środku stała sikawka konna. Była tam też wieża, w której wieszano się mokre węże do suszenia, a na niej stała syrena, pod którą robiłem konstrukcję.

W jaki sposób funkcjonowała w tamtych czasach nasza jednostka?

OSP wyjeżdżało często do pożarów traw i budynków, które były drewniane i kryte strzechą, co było łatwopalne. W straży działało na pewno więcej niż 20 strażaków. Podczas żniw, w remizie było na służbie dwóch druhów, którzy czuwali, bo dawniej przecież nie było sygnalizacji. Była też Służba Gromadzka, składająca się z wyznaczonych mieszkańców, którzy w razie potrzeby zawiadamiali strażaków na służbie.

Do akcji wyjeżdżało się sikawką ręczną, którą ciągły konie, a później traktor. Do wydobycia dobrego ciśnienia trzeba było czterech, mocnych strażaków, którzy pompowali.

Na Bugaju był basen pożarniczy oraz sekcja z sikawką ręczną i motopompą, składająca się z kilku strażaków, zorganizowana przez naszą jednostkę w celu szybszego reagowania na jakieś zagrożenie.

Strażacy z naszej jednostki szkolili się w Ośrodku Szkolenia Pożarniczego w Wieliczce, gdzie wyjeżdżali do akcji z zawodowymi kolegami,

nabywając doświadczenia i umiejętności. Ja przebywałem tam trzy miesiące i na czas szkolenia byłem oddelegowany ze swego zakładu pracy.

Jakie strażacy mieli dawniej przywileje?

Ten, kto był strażakiem miał zaliczony szarwark, czyli ilość czasu, który obywatel w tamtych czasach musiał odpracować dla społeczeństwa. Naczelnik wpisywał druhom zaliczone ćwiczenia.

Strażak, który będąc w pracy dostał wezwanie na alarm mógł rzucić wszystko i brać udział w akcji. Miał wtedy dzień w pracy zaliczony. Gdy akcja odbywała się późną nocą i trwała powyżej trzech godzin, to druh, idący na rano do pracy miał wolne.

Pamięta Pan absurdy czasów PRL-u związane ze strażą?

Gdy pojawialiśmy się ze sztandarem na uroczystościach państwowych, nie przyjmowano nas do pododdziałów, gdyż na sztandarze widniał wizerunek Matki Boskiej.

Natomiast, gdy u nas odbywały się uroczystości kościelne, to zawsze szliśmy z naszym sztandarem. OSP zawsze było silnie związane z parafią i życiem religijnym.

Utkwiła Panu w pamięci jakaś trudna akcja, w której brał Pan udział?

Wszystkie akcje są niebezpieczne, gdy istnieje zagrożenie zdrowia, życia, czy dobytku.

Pewnego razu koło strażnicy palił się dom, w momencie był cały objęty ogniem. W pomieszczeniu spał człowiek, którego wyciągnęliśmy z płonącego domu i dzięki temu przeżył.

Byłem też przy takim pożarze, gdzie wychodząc ratować, wybiłem okno i dostałem sztachtetą od właścicielki, która, jak się okazało, podpaliła dom i stodołę.

Jak wyglądało pozyskanie pierwszego samochodu ratowniczo – gaśniczego, czyli służącego niegdyś w naszej jednostce Stara 27?

Rozporządzała tym gmina. OSP Myślenice – Śródmieście przekazało nam ten samochód, a na jego miejsce trafił do nich nowszy i lepszy. Był to duży przeskok techniczny, bo nie był to już wóz ciągniony przez



traktor, tylko prawdziwy samochód pożarniczy. Obecnie już wysłużonego Stara 244 dostaliśmy z Głogoczoza, gdzie udałem się po niego. W 2007 roku pojawiła się szansa pozyskania fabrycznie nowego, lekkiego samochodu ratownictwa technicznego. W pozyskaniu tego samochodu zaangażowany był cały ówczesny zarząd i w grudniu 2007 roku odebraliśmy go z Korwinowa koło Częstochowy.

Jest Pan obecnie Prezesem Honorowym w naszej jednostce. Ile lat pełnił Pan funkcję prezesa?

Na pewno koło 15 lat. Wcześniej byłem naczelnikiem. Byłem też dość długo komendantem gminnym, bo miałem na to przeszkolenie. Musiałem organizować jednostki na działania i na uroczystości, gdzie prowadziłem pododdziały.

Za wieloletnią i piękną służbę został Pan wyróżniony wysokimi odznaczeniami pożarniczymi, między innymi dwukrotnie Złotym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa” oraz w bieżącym roku Medalem Honorowym im. Bolesława Chomicza, co jest rzadkim i wysokim wyróżnieniem. Jak odniesie się Pan do uzyskanych wyróżnień?

Jest to uhonorowanie, docenienie i radość z tego. Medalu Honorowego im. Bolesława Chomicza się nie spodziewałem, było to dla mnie duże zaskoczenie.

Działając na rzecz społeczeństwa, nie liczyłem na tak wysokie odznaczenia. W rodzinie nauczono mnie, że bliźniemu zawsze należy nieść pomoc w potrzebie.

Jak ocenia Pan działalność i postęp jawornickiej OSP od początku Pana służby do dziś?

Nasza jednostka się rozwija, ma coraz lepsze uznanie i lepsze przygotowanie do akcji ratowniczo – gaśniczych. Teraz wiele się zmieniło, bo strażacy muszą być dobrze przeszkoleni, a większość akcji opiera się na ratownictwie drogowym. Trzeba być dobrze przygotowanym. Należy rozmawiać z młodymi ludźmi i angażować ich w straż, by w przyszłości jednostka mogła prężnie działać.

Dziękuję za wywiad Panu Janowi, który mógłby posłużyć wielu jako wzór do naśladowania.

dh Piotr Norek

Tylko życie poświęcone innym warte jest przeżycia.

Albert Einstein

Dzień Strażaka



Życiem potwierdzam wiarę w Eucharystię

TEKST: WACŁAW SZCZOTKOWSKI

Trwamy w wielkanocnej radości. Trwamy w nadziei Chrystusowego zmartwychwstania. Trwamy w nieskończonej miłości Syna Bożego. Trwajmy w wierze gromadząc się na Eucharystii urzeczywistniającej mękę, śmierć na krzyżu i zmartwychwstanie naszego Zbawiciela.

W naszym kolejnym odcinku rozważań dotyczących doskonalenia i umacniania wiary poprzez korzystanie z sakramentów będziemy kontynuować dociekania na temat tajemnicy Eucharystii. Będziemy to czynić poznając sens i znaczenie każdej części Mszy św. oraz poszczególnych znaków, gestów i słów. Inaczej ujmując, proponuję krótki przewodnik po Mszy św. Na Mszy św. spotykamy się z takim ogromnym bogactwem rytuałów i obrzędów, że powinniśmy sobie je z wiarą przeanalizować, przemyśleć, ponieważ one wyrażają prawdę o obecności wśród nas Jezusa Chrystusa naszego Pana. Wobec tego spróbujmy spojrzeć na znaczenie czterech głównych części Mszy św.

Obrzędy wstępne

Kiedy rozpoczynamy słyszymy pozdrowienie „Pan z wami” co jednoznacznie uświadamia nam, że w zgromadzonej wspólnocie eucharystycznej jest obecny Pan Jezus. Podobnie nasza odpowiedź „I z duchem Twoim” jest wyrażeniem wiary, że Pan obecny jest w osobie celebransa. Dalej prosimy: „Panie zmiłuj się nad nami”, czyli w wolnym tłumaczeniu oznacza: „Z miłością przyjdź do nas, Panie. Potrzebujemy Twojej miłości. Zmiłuj się, czyli z miłością swoją przyjdź. Ponieważ nie umiemy kochać, nie czujemy się kochani. Tylko Twoja miłość może temu zaradzić”

Liturgia słowa

Wielu ludzi, mówi, że nie rozumieją tego, co czyta się w Kościele, że jest to zbyt trudne. Można taką postawę pobudzić przykładem z życia małego Romana Brandstattera, którego dziadek uczył czytać Biblię po hebrajsku. Romek czytał raz, drugi, trzeci. W końcu zniecierpliwiony stwierdził: „Dziadku ja nic z tego nie rozumiem”. Dziadek odpowiedział: „Nie chodzi o to, byś rozumiał, chodzi o to byś pamiętał”. Chodzi właśnie o to, by Boże słowa w nas zamieszkiwały. W swoim czasie zaowocują. Kościół przepowiada Boże słowo tak jak dobra matka mówi wciąż do swego małego dziecka. Ono jeszcze jest malutkie i niczego nie rozumie, ale mama mówi do niego. Dziecko rośnie, rozumie już parę słów. A mama wciąż mówi i mówi. Dziecko nie rozumie wszystkiego, ale słowa zapamiętuje. Z czasem dziecko rozumie



coraz więcej. Gdyby mama zniechęcona tym, że malutkie dziecko mało rozumie z tego, co ona mówi, przestała mówić, dziecko by nie zapamiętało i nie nauczyło się rozumienia słów. Gdy przestaniemy uczęszczać na Mszę świętą i przestaniemy słuchać słowa Bożego, coraz mniej będziemy pamiętać i coraz mniej będziemy rozumieć sens życia. Pokarm dla duszy, jakim jest słowo Boże jest konieczny, abyśmy mogli żyć po Bożemu

Liturgia Eucharystii

Współczesny człowiek staje się coraz bardziej interesowny i coraz mniej wdzięczny. Wydaje się mu, że wszystko mu się należy. Ta część Mszy św. uczy nas, że więcej jest radości w dawaniu niż w braniu oraz uczy nas prawdy, że jesteśmy wciąż obdarowywani za darmo przez Pana Boga i powinniśmy Mu być za to wdzięczni. Jezus wciąż przychodzi do nas na ołtarz, chociaż my nie jesteśmy wierni. Przekazuje nam moc i mądrość z krzyża i z Jego zmartwychwstania. To co się działo prawie dwa tysiące lat temu na Kalwarii, dzięki Eucharystii dzieje się dla nas tu i teraz. Stoimy pod Krzyżem umierającego Jezusa i spotykamy Go Zmartwychwstałego, chociaż żyjemy w XXI wieku. Dzięki temu słyszymy słowa Jezusa: „Popatrz to twoje grzechy Mnie ukrzyżowały, ale Ja cię i tak kocham, i zależy Mi na twoim szczęściu. Pozwól mi cię kochać”.

Obrzędy zakończenia

Pod koniec Liturgii Eucharystii przyjmujemy Jezusa w Komunii św. Święty Augustyn powiedział: „Spożyj chrześcijaninie to, czym jesteś i stań się tym co spożyłeś.” Co to znaczy? To znaczy, że mamy spożyć w Komunii św. Ciało Chrystusa, ponieważ jesteśmy jako Kościół Ciałem Chrystusa. A także mamy stawać się na nowo Ciałem Chrystusa, czyli Kościołem, ponieważ przyjęliśmy Ciało Chrystusa. Kiedy to praktykujemy to znaczy, że rozumiemy do czego jesteśmy zaproszeni w obrzędzie zakończenia. Msza św. nie kończy się po błogosławieństwie. Ona trwać powinna wszędzie tam, gdzie chrześcijanie, jako Ciało Chrystusa – Kościół, żyją na co dzień. Zwłaszcza tam powinna trwać Msza św., pośród tych, którzy już do Kościoła na Eucharystię nie chodzą. Ponieważ oni nie idą do Kościoła, to Kościół jako Ciało Chrystusa powinien iść do nich.

I to jest nasze zadanie. Jezus nas potrzebuje! Jak ważni jesteśmy dla Niego, skoro On, sam Bóg nas potrzebuje!¹■

¹ Wykorzystałem materiały z publikacji *Dialogi o wierze* pod redakcją bp Wiesława Lechowicza.

Jawornicki Plenerowy Koncert Pieśni Patriotycznej i Religijnej – Dla Niepodległej

TEKST: WŁADYSŁAW KUROWSKI

W olśniewającym słońcu, w samo południe w dniu 3 maja na placu przed Kościołem w Jaworniku miało miejsce piękne wydarzenie wpisujące się w obchody 100 rocznicy Odzyskania przez Polskę Niepodległości. Jawornicki plenerowy koncert pieśni Patriotycznej i Religijnej – Dla Niepodległej rozpoczął się od odśpiewania, przy akompaniamentie Jawornickiej Orkiestry Dętej, Hymnu Polski. Orkiestra wykonała jeszcze w ramach koncertu *Witaj majowa jutrzeńko, Po górach dolinach* oraz 2 marsze. Koncert został uświetniony również przez występ chóru z Jawornika, który wyśpiewał nam 4 utwory: *Gaude mater, Jako róża między kolącym głógiem, Tobie wznawiamy, O Pani ufność nasza*. Orkiestrą i Chórem kierował Pan Robert Bylica.

Występy solistów i duetów z pieśnią religijną i patriotyczną były przeplatane wierszami recytowanymi przez laureatów konkursu organizowanego przez Szkołę Podstawową w Jaworniku. Wiersze wykonywali: Norek Natalia *Miś Patriota*, Julia Gwóźdź *Moja mała Ojczyzna*, Julia Pitala *Jest Takie miejsce*, Milena Szlachetka *Co to jest Polska*. Wykonawcami pieśni byli: Julka Pitala: *Z dawna Polski tyś Królową*, Anna Pitala *Oskarżeni o wierność*, Agnieszka Bargieł: *Rota*, Barbara Łabędzka: *Taki kraj*, Justyna Kocur: *Miejcie nadzieję*, Kari-



na Łakomy i Martyna Białoń: *Dziś idę walczyć mamo*, Justyna i Michał Tyrka: *Czarna Madonna*. Piękne wykonania poszczególnych utworów potwierdziły jak zdolnych mamy mieszkańców w Jaworniku. Upewniły nas, że możemy być dumni z naszej dobrej młodzieży. Wykonane utwory były dziękczynieniem Matce Bożej Królowe Polski za Jej nieustającą opiekę nad naszą Ojczyzną oraz podziękowaniem Ojcom Konstytucji 3-cio majowej za ich wkład i dążenie do ukształtowania wolnej, suwerennej silnej i sprawiedliwej Polski.

Wszystkim wykonawcom składam serdeczne podziękowania

za poświęcony czas i przygotowanie występu. Dziękuję przybyłym mieszkańcom koncertu za oklaskiwanie uczestników a przez to docenienie ich pracy, talentu i ich zaangażowania. Za koordynowanie i przeprowadzenie koncertu dziękuję Panu Wacławowi Szczotkowskiemu, który podjął się tych obowiązków w ramach Komitetu Obchodów 100 Rocznicy Odzyskania Niepodległości Polski. ■



Działanie dofinansowane przez Gminę Myślenice w ramach funduszu na inicjatywy lokalne – Myślenice 2018.



Jawornickie biegi „Dla Niepodległej”

TEKST: WŁADYSŁAW KUROWSKI

Ostatecznie w Jawornickich biegach dla Niepodległej wystartowało 55 uczestników w trzech kategoriach: biegu starszaka dla dzieci 5- i 6-letnich – na dystansie 75 m, biegu ucznia dla I i II klasy SP – na dystansie 100 m oraz biegu rodzinnym dla wszystkich mieszkańców Jawornika – na dystansie 1000 m. Zawodnicy byli gorąco dopingowani przez grupę kibiców wśród, których byli m.in.: ksiądz Proboszcz, Pani Dyrektor Przedszkola Samorządowego w Jaworniku, Przewodniczący RS, Radny Rady Miasta, Sołtys Jawornika, grupa strażaków OSP Jawornik oraz liczna reprezentacja Grupy Apostolskiej. Wyniki:

w biegu starszaka:

I. Filip Zborowski

II. Mateusz Bochenek

III. Karol Sajak

w biegu ucznia:

I. Franek Tomal

II. Piotr Kwintowski

III. Klaudia Hołuj

w biegu rodzinnym:

I. Kacper Galas

II. Błażej Braś

III. Piotr Galas



Wszyscy zawodnicy ukończyli biegi w swoich kategoriach. Odnosić należy udział w biegu księdza Wikariusza Sławomira Głuszka oraz reprezentującego Radę Sołecką Przewodniczącego Dariusza Łabędzkiego, którzy uplasowali się w środku stawki. Umundurowaną, a przez to wyróżniającą się grupą uczestników biegu byli członkowie i kandydaci do sekcji młodzieżowej Światowego Związku Żołnierzy AK-Koło Myślenice. Na zakończenie biegów wszyscy uczestnicy jak również kibice biegli w rundzie honorowej z flagą. Wiadomo, że każdej rywalizacji towarzyszą emocje i duch walki ale ideą tego biegu było zamianowanie w tym dniu – Dniu Flagi przynależności do Wspólnoty oraz przywiązania do symboli narodowych. Biegi były też kolejnym wydarzeniem organizowanym przez Komitet Obchodów 100 rocznicy Odzyskania przez Polskę Niepodległości dlatego udział w nich



był oddaniem hołdu i pamięci, swoim podziękowaniem dla tych Polaków, którzy wywalczyli nam wolną Ojczyznę.

Wszyscy uczestnicy biegów otrzymali pamiątkowe medale a zwycięzcy symboliczne nagrody. Nagrody słodczyce i napoje były dofinansowane przez Gminę Myślenice.

Wszystkim uczestnikom biegu a także organizatorom składam serdeczne podziękowanie. Szczególnie dziękuję Pani Iwonie Węgrzyn, która koordynowała przygotowanie i przeprowadzenie biegu. ■

Jawornicki bieg niepodległości – podziękowania

Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób, zaangażowali się w organizację Jawornickiego Biegu Niepodległości. W szczególności chcę podziękować:

Dominice Domanus za wykonanie pieczętki z grafiką patriotyczną na medal pamiątkowy

Magdalenie Tomal za ufundowanie kubeczków z motywem patriotycznym

Pani Dyrektor Bogumile Łętocha za zakup produktów do wykonania medali

Grupie Apostolskiej za pomoc już na miejscu podczas trwania wydarzenia

Piotrowi Norkowi za pomoc z nagłośnieniem

Serdeczne Wam wszystkim dziękuję. Bez Was przeprowadzenie wydarzenia byłoby niewykonalne. Dziękuję także **Księdzu Proboszczowi** za udostępnianie gablot, tablic ogłoszeniowych oraz wsparcie biegu na każdym etapie planowania oraz za obecność na wydarzeniu a także mojej siostrze **Sylwii Węgrzyn** za pomoc podczas prac przygotowawczych przed biegiem.

Iwona Węgrzyn

Maj - miesiąc poświęcony Matce Bożej

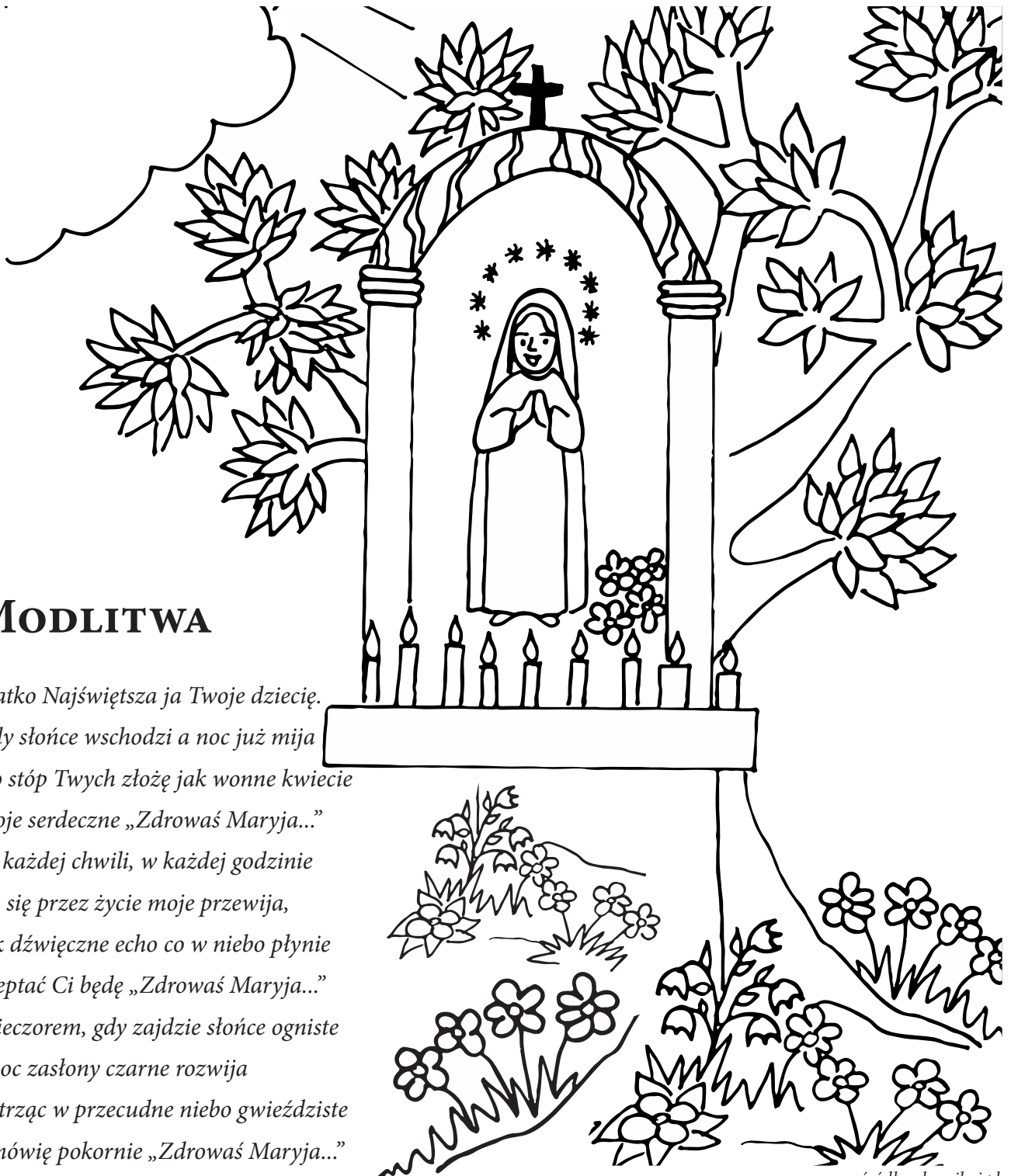
DZIAŁ „KAMYCZEK DLA DZIECI” OPRACOWAŁA LUCYNA BARGIEŁ

Maj jest miesiącem poświęconym Matce Bożej. We wszystkich kościołach w Polsce w majowe wieczory odprawiane są nabożeństwa majowe, popularnie zwane „majówkami”.

Starym zwyczajem ludzie gromadzą się też przy ukwieconych kapliczkach i figurach przydrożnych, by

tam wspólnie wychwalać Maryję, śpiewając Litanię Loretańską. Litania ta jest najważniejszą częścią nabożeństwa majowego.

Nazwa „Loretańska” pochodzi od włoskiej miejscowości Loreto, w której znajduje się sanktuarium Matki Bożej i gdzie rozpowszechniono tę piękną modlitwę.

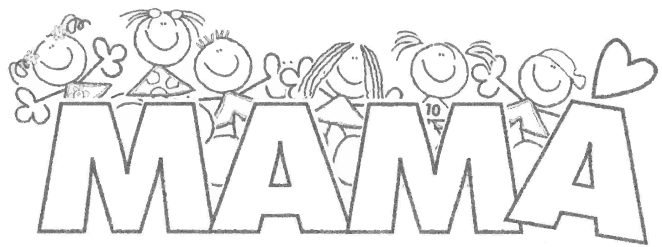


MODLITWA

Matko Najświętsza ja Twoje dziecię.
 Gdy słońce wschodzi a noc już mija
 Do stóp Twych złożę jak wonne kwiecie
 Moje serdeczne „Zdrowaś Maryja...”
 W każdej chwili, w każdej godzinie
 Co się przez życie moje przewija,
 Jak dźwięczne echo co w niebo płynie
 Szeptać Ci będę „Zdrowaś Maryja...”
 Wieczorem, gdy zajdzie słońce ogniste
 I noc zasłony czarne rozwija
 Patrząc w precudne niebo gwieździste
 Zmówię pokornie „Zdrowaś Maryja...”

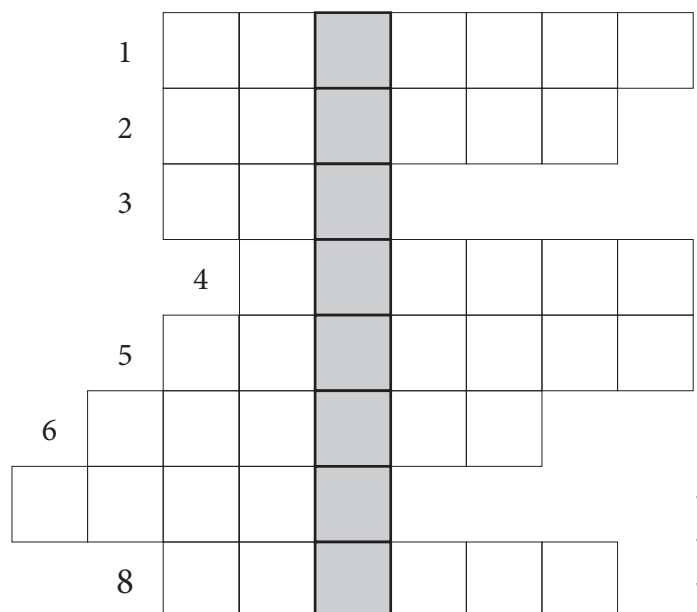
źródło: chomikuj.pl

Dzień Matki!



Rozwiąż zagadki, słowa wpisz do krzyżówki i rozwiąż hasło. Powodzenia!

1. Czerwona kredka po ustach skacze, gdy Cię mama pocałuje, zostawi znaczek.
2. Gdy się chowa za chmury, świat się staje ponury, a weselej na świecie, gdy się śmieje z góry.
3. Chociaż to miesiąc długi, to najkrócej się nazywa, i co roku tym się chlubi, że zielenią świat okrywa.
4. Obrazek, który rysujemy specjalnie dla mamy.
5. Rozlega się wokoło, kiedy jest wesoło, mówią, że jest szeroki i można zrywać boki.
6. Kolorowe i pachnące w ogrodzie czy na łące, chętnie je zbieramy, na bukiet dla mamy.
7. Książeczka, do której wkładamy zdjęcia naszej rodzinki.
8. Gdy idziemy, maszerujemy powoli po parku, lesie, rozmawiamy i podziwiamy widoki.



Konkurs recytatorski „Ogień to żywioł”

TEKST: ANETA MURZYN

28 marca w Przedszkolu Samorządowym w Jaworniku odbył się konkurs recytatorski o tematyce związanej z ogniem, zorganizowany przez panią Anetę Murzyn i Barbarę Biernacką-Żaba.

Dzieci recytowały indywidualnie wiersze wielu znanych autorów. W tym wydarzeniu uczestniczyli reprezentanci ze wszystkich grup wiekowych. Zarówno maluszki, średniaki, jak i starszaki stanęli przed jurorami i całą przedszkolną

widownią. Podekscytowanie i trema towarzyszyła wszystkim, uczestnikom, paniom nauczycielkom oraz komisji, w skład której wchodziły: pani Dyrektor Bogumiła Łętucha, reprezentant rodziców - pani Katarzyna Firek i gościnnie - pani z biblioteki w Jaworniku Elżbieta Kurek. Gratulujemy wystąpienia przedszkolakom:

Zuzi Hudaszek, Ignasiowi Szlachetka, Soni Suruło, Antosiowi Stefanko, Lence Bylica, Kacperkowi



Góreckiemu, Tosi Góreckiej, Madzy Hobot, Arusiowi Dąbrowskiemu, Monice Banyś, Lence Suruło i Hencence Luboń.

Nasi mali recytatorzy dzielnie stawili czoło zadaniu, a za tę odwagę i pamięć w zapamiętaniu naprawdę ogromnej ilości tekstu otrzymali piękne nagrody książkowe, dyplomy i coś słodkiego :).

Nagroda za najzabawniejszego wawelskiego Smoka

TEKST: EDYTA AJCHLER

26. 04. 2018 r. w myślenickim Domu Katolickim odbyła się IV edycja Gminnego Przeglądu Małych Form Teatralnych dla przedszkolaków. Tematem przeglądu było hasło „Witajcie w naszej bajce”-„Polskie baśnie i legendy”.

Zainteresowanie festiwalem było ogromne. Świadczy o tym liczba prezentacji. Wystąpiło aż 16 grup teatralnych. Młodzi aktorzy dostarczyli swoimi występami mnóstwo emocji. Spektakle ucząc rozbawiały i wzruszały. Jury oceniając

w tym roku wszystkie zaprezentowane spektakle przyznało 12 nagród: Złote, Srebrne i Brązowe oraz 2 wyróżnienia.

Grupa 6-latków „Sówki” z naszej przedszkola także brała udział w tym konkursie i zaprezentowała legendę „Smok Łakomczuch” na bazie legendy „O smoku wawelskim”. Starszaki pięknie odegrały swoje role, zachwycili wszystkich pięknymi strojami oraz śpiewem i tańcem. Głównym bohaterem bajki był smok łakomczuch, który połknął

rycerza w zbroi. Spowodowało to ogromny ból brzucha, załagodzony dopiero oliwą Szewczyka Dratewki. Przesłaniem bajki było poznanie przez dzieci niezdrowego trybu życia oraz ocena zachowania bohatera. Dzieci bawiły się i uczyły oglądając wesołą, pełną humoru sztukę.

Wyróżnienie i nagrodę indywidualną otrzymał Karol Szczurek z naszej grupy za „Najzabawniejszego wawelskiego smoka”. Małemu aktorowi gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

Wycieczka do Ośrodka Zdrowia

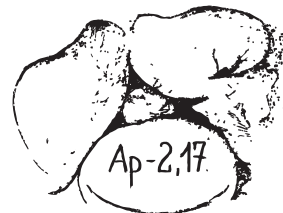
TEKST: LUCYNA BARGIEL

Dnia 12 kwietnia starsze dzieci z przedszkola, grupy: Krasnale, Sówki i Biedronki powędrowały na pieszą wycieczkę do naszej Przychodni Zdrowia w Jaworniku. W progu powitała nas pani doktor Zofia Pawłowska i oczywiście pan doktor Andrzej Pawłowski. Opowiedzieli nam o pracy lekarza, pokazali gabinety: lekarski i zabiegowy, wykorzystywane sprzęty i narzędzia. Dzieci dowiedziały się jak bardzo ważna i odpowiedzialna jest praca lekarza. W związku z tym, że cały rok poznajemy z dziećmi żywioły Ziemi, szczególnie ogień, lekarze



opowiedzieli o leczeniu oparzeń, zapobieganiu i ostrożności. Dzieci pogłębiły swoje wiadomości i choć przedszkolaki posiadają już imponującą wiedzę na ten temat, to nie szkodzi posłuchać osób wyspecjalizowanych w ratowaniu zdrowia, a nawet życia. Na zakończenie Zosia Wilkołek wręczyła drobny upominek- własnoręcznie namalowany portret pana doktora. Przedszkolaki pełne wrażeń i miłych przeżyć wróciły do przedszkola.

KALENDARIUM LITURGICZNE



14 maj

Poniedziałek, Święto św. Macieja, Apostoła

15 maj

Wtorek, Dzień powszedni albo wspomnienie bł. Zofii Czeskiej, zakonnicy

16 maj

Środa, Święto św. Andrzeja Boboli, prezbitera i męczennika

18 maj

Piątek, Dzień powszedni albo wspomnienie św. Stanisława Papczyńskiego, prezbitera

20 maj

Niedziela, Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

21 maj

Poniedziałek, Święto NMP, Matki Kościoła

22 maj

Wtorek, Dzień powszedni albo wspomnienie św. Rity z Cascii, zakonnicy

24 maj

Czwartek, Święto Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana

25 maj

Piątek, Dzień powszedni albo wspomnienie św. Grzegorza VII, papieża

26 maj

Sobota, Wspomnienie św. Filipa Nereusza, prezbitera

27 maj

Niedziela, Uroczystość Trójcy Świętej

29 maj

Wtorek, Wspomnienie św. Urszuli Ledóchowskiej, dziewicy

30 maj

Środa, Dzień powszedni albo wspomnienie św. Jana Sarkandra, prezbitera i męczennika

31 maj

Czwartek, Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa

1 czerwiec

Piątek, Wspomnienie św. Justyna, męczennika

2 czerwiec

Sobota, Dzień powszedni albo wspomnienie NMP

3 czerwiec

9. Niedziela Zwykła

5 czerwiec

Wtorek, Dzień powszedni albo wspomnienie bł. Małgorzaty Łucji Szewczyk, dziewicy

6 czerwiec

Środa, Dzień powszedni albo wspomnienie św. Norberta, bp

7 czerwiec

Czwartek, Dzień powszedni albo wspomnienie bł. Zbigniewa Strzałkowskiego i Michała Tomaszka, męczenników

8 czerwiec

Piątek, Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa

9 czerwiec

Sobota, Wspomnienie Niepokalanego Serca Maryi Panny

CZYTANIA MSZALNE NA NIEDZIELE

20 maj, Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

Gdy przyjdzie Paraklet, którego Ja wam pošę od Ojca, Duch Prawdy, który od Ojca pochodzi, On zaświadczy o Mnie. Ale wy też świadczyście, bo jesteście ze Mną od początku (J 15, 26n).

27 maj 2018 r, Uroczystość Najświętszej Trójcy

Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego (Mt 28, 19).

3 czerwiec 2018 r., 9. niedziela zwykła

To szabat został ustanowiony dla człowieka, a nie człowiek dla szabat. Zatem Syn Człowieczy jest panem szabat (Mk 2, 28).

10 czerwiec 2018 r., 10. niedziela zwykła

Wiemy bowiem, że kiedy nawet zniszczeje nasz przybytek doczesnego zamieszkania, będziemy mieli mieszkanie od Boga, dom nie ręką uczyniony, lecz wiecznie trwały w niebie (2 Kor 5, 1).

CHRZTY

Szymon Tomasz Ankus, Bartłomiej Konrad Chodnik
Adam Hobot, Szymon Łukasz Wójtowicz

ŚLUBY

Jakub Krzysztof Woźniak i Martyna Kinga Morlak
Robert Łukasz Chachlowski i Agata Monika Selecka
Krzysztof Aleksander Kubiński
i Katarzyna Anna Prokocka

POGRZEBY + Franciszek Braś



Wizyta księżdz z Ukrainy

14. 05. 2018, PONIEDZIAŁEK

- 7.00 rezerwacja
18.00 Podziękowanie Bogu i MB za opiekę z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo, zdrowie, siły do pracy i wytrwałej modlitwy dla członkiń Róży Zofii Szlachetka oraz ich rodzin

15. 05. 2018, WTOREK

- 7.00 Dziękczynna za otrzymanie łaski z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo, opiekę MB dla Marii i Tadeusza w 64 r. ślubu
18.00 W 77. r. ur. Emilii. Dziękczynienie Bogu za dotychczasowe łaski z prośbą o zdrowie, opiekę MB na dalsze lata życia

16. 05. 2018, ŚRODA

- 7.00 + Anna Wilkołek – od rodziny Łapów
18.00 O umiłowanie modlitwy różańcowej, zdrowie, opiekę Matki Różańcowej i wszelkie potrzebne łaski dla członkiń Róży Marii Łakomy i członków ich rodzin

17. 05. 2018, CZWARTEK

- 7.00 ++ Czesława i Stanisław Łapa, Emil Łapa
18.00 + Dawidek Sala – od kolegów i koleżanek brata z klasy III b wraz z wychowawcą

18. 05. 2018, PIĄTEK

- 7.00 ++ Stanisław Hudaszek, Bronisława i Wiktoria żony, Stanisław Braś, Stefania i Józefa żony
18.00 ++ Andrzej Woźniak, Urszula córka, Stanisław Woźniak, Stefania żona, Janusz syn

19. 05. 2018, SOBOTA

- 7.00 ++ Zofia Kurowska w r. śm., Michał i Maria Galas
18.00 ++ Stanisław Woźniak, Salomea i Stanisław, jego rodzice

20. 05. 2018, NIEDZIELA

- 7.00 ++ Aniela i Stanisław Krężel, Wojciech Szlaga
8.30 ++ Karol Dańda, jego rodzice, Michalina i Józef Zborowscy oraz Walenty Pęcek
10.00 Pierwsza Komunia Święta
15.30 + Krzysztof Kasperczyk

21. 05. 2018, PONIEDZIAŁEK

- 7.00 rezerwacja
18.00 + Antonina Tatka – od bratowej Zofii z rodziną

22. 05. 2018, WTOREK

- 7.00 + Kazimierz Dymek – od sąsiadów Jadwigi Dańda z rodziną
18.00 ++ Helena Zborowska, Władysław mąż, Dominik wnuk

23. 05. 2018, ŚRODA

- 7.00 + Anna Łapa – od Barbary i Janusza Góreckich z rodzinami
18.00 + Dawidek Sala – od rodziny Suder, Buszków i Baran

24. 05. 2018, CZWARTEK

- 7.00 + Józef Szczotkowski i Helena żona – od siostry z rodziną
18.00 Dziękczynna za otrzymane łaski z prośbą o dalsze zdrowie, Dary Duchy Św. dla Teresy w 18 r. ur. i dla Faustyny w 1 r. ur.

25. 05. 2018, PIĄTEK

- 7.00 1) + Maria Kielbowicz – od córki Małgorzaty
2) Dziękczynna za otrzymane łaski z prośbą o dalsze zdrowie, Boże błogosławieństwo, opiekę MB dla Józefy i Jana Starzec w 60 r. ślubu
18.00 + Adam Włoch – od Marii i Jacka Lis z dziećmi

26. 05. 2018, SOBOTA

- 7.00 O Boże błogosławieństwo dla małżeństw i o świętość dla rodzin – od II Kręgu Domowego Kościoła
18.00 + Janina Biel – od Jana i Marii Zborowskich

27. 05. 2018, NIEDZIELA

- 7.00 rezerwacja
9.00 Rocznica Pierwszej Komunii

- 11.00 ++ Czesław Kielbowicz, Katarzyna żona, Franciszek syn, Antoni Polewka, Zofia żona
15.30 + Helena Matusiak – od Anny i Stanisława Szlachetka

28. 05. 2018, PONIEDZIAŁEK

- 7.00 rezerwacja
18.00 + Stanisław Stanek – od Janiny i Tomasza Tarnowskich

29. 05. 2018, WTOREK

- 7.00 + Anna Łapa – od Marii Oliwa z rodziną
18.00 ++ Władysław Szlachetka w r. śm., Anna, Stefania i Jan Kurowscy, Franciszek Róg, Stanisław Kurowski

30. 05. 2018, ŚRODA

- 7.00 ++ Józef Polewka, Stanisława i Aniela żony, ich rodzice i rodzeństwo, Edward i Andrzej synowie
18.00 ++ Wiktoria Szlachetka, Stanisław, Karolina Gorączko, Józef i Helena Szlachetka

31. 05. 2018, CZWARTEK

- 7.00 rezerwacja
10.00 Za parafian
15.30 + Stanisława Tatka – od rodziny Turków i Zofii Łapa z Myslenic

1. 06. 2018, PIĄTEK

- 7.00 ++ za zmarłych wypominanych w wypominkach
18.00 + Dominik Zborowski

2. 06. 2018, SOBOTA

- 7.00 + Władysław Łojas
18.00 W 15 r. ślubu Diany i Marka. Dziękczynienie za wszelkie dotychczasowe łaski z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę MB dla całej rodziny

3. 06. 2018, NIEDZIELA

- 7.00 ++ Jan i Władysława Tomal, zmarli z rodziny, Ryszard Król
9.00 + Ryszard Piątek w r. śm., Kazimierz Starzec w r. śm.
11.00 rezerwacja
15.30 ++ Jan Białoń, Andrzej Myrda, Katarzyna żona

4. 06. 2018, PONIEDZIAŁEK

- 7.00 + Kazimierz Dymek – od najbliższych sąsiadów
18.00 + Janina Biel – od Waldemara i Ewy Zborowskich

5. 06. 2018, WTOREK

- 7.00 + Anna Wilkołek – od rodziny Góreckich
18.00 ++ Władysław i Feliks Król, ich rodzice, Adam, Stanisław, Michał Król

6. 06. 2018, ŚRODA

- 7.00 + Anna Łapa – od rodziny Hołuj
18.00 ++ Stanisław Góralik, Karolina żona, Krzysztof wnuk, dusze w czyśćcu cierpiące

7. 06. 2018, CZWARTEK

- 7.00 + Maria Kielbowicz – od męża Zygmunta
18.00 + Stanisław Stanek – od sąsiadów Moniki i Artura Majda

8. 06. 2018, PIĄTEK

- 7.00 ++ Adam Polewka 10 r. śm., Jan, Helena, Władysław, Maria Pachon
18.00 ++ Józef Świerczyński w r. śm., Julia żona, Józef Sala, Rozalia żona, ich rodzice

9. 06. 2018, SOBOTA

- 7.00 rezerwacja
18.00 ++ Stanisław Kurowski, Waleria żona, ich rodzice, dalsi krewni z rodziny Kurowskich, Bujas i za zmarłych sąsiadów

10. 06. 2018, NIEDZIELA

- 7.00 ++ Jan i Salomea Rusznica, Waleria i Józef Gorączko, ich dzieci
9.00 rezerwacja
11.00 + Anna Wilkołek – od wnuka Tomasza z rodziną
15.30 rezerwacja



Bierzmwani, kl. 2.



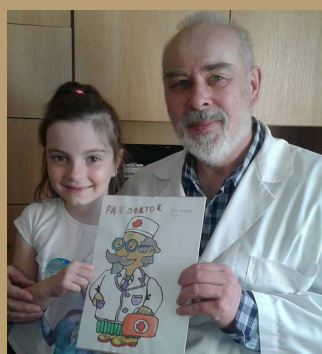
Bierzmwani, kl. 3.



Nasze przedszkolaki



Wizyta w Ośrodku Zdrowia



Jawornickie biegi



BIAŁY KAMYK – redaguje zespół; **Opiekun:** ks. Sławomir Głuszek;

Redakcja: Lucyna Bargieł, Andrzej Pawłowski Waclaw Szczotkowski (redaktorzy wydania), Beata Kielbowicz, Anna Kowalska, Elżbieta Łabędzka, Agnieszka Rozum, Wiktoria Sułowska, Elżbieta Węgrzyn, Monika Zająć;

Skarbnik: Bogumiła Węgrzyn; **Skład:** Małgorzata Gumularz; **Foto:** Paweł Ciaputa, **Adres:** www.bialykamyk.net; **e-mail:** bkamyk@op.pl;

REDAKCJA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO SKRACANIA I OPRACOWANIA EDYTORSKIEGO NADEŚLANYCH TEKSTÓW.